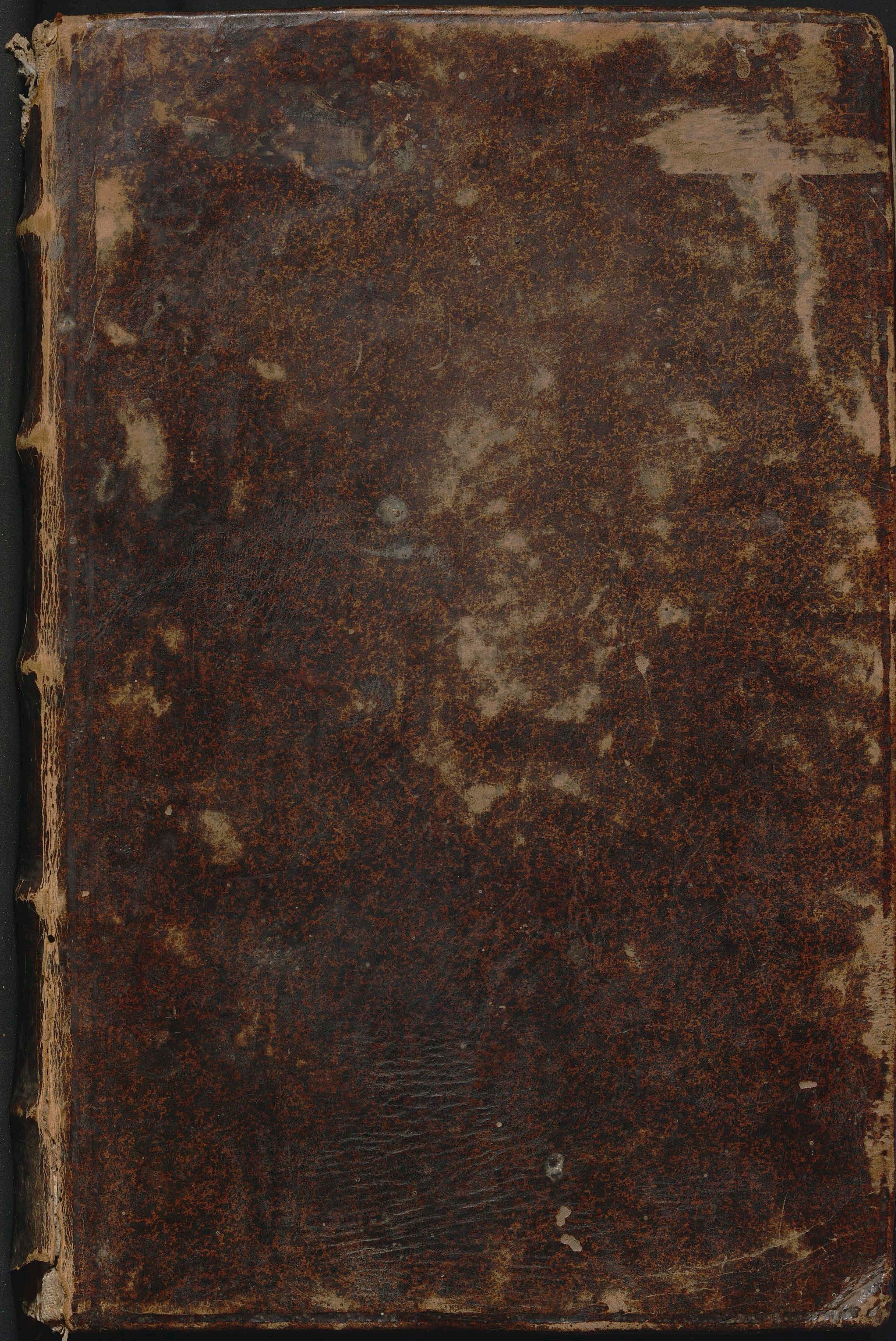
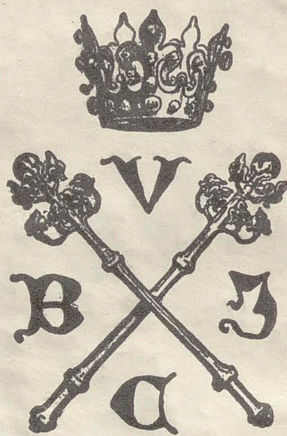



V
B J
C

~~C 6 [illegible]~~ 20.

E

Ta xięga kupiona na Licytacyi
po s.p. Michale Dunaiewskim
Batronie, przez Jozefa [illegible]

VWAGI
Pewnego
ZIEMIANINA
Proſte ale prawdziwe, Przećiw Punktom Lavdi W. X. L.



NIektore Puncta/ w Láudum W. X. L. ná Poſpolitym Rußeniu ufundowánym wpiſane/ nieuſpokoienie Oyẑyzny/ ale nowe zámießánie przynoßą. Chwálebną pámieć vẑyniłá Rtá wiekom náſtepuiącym/ przez Szláchecką iednoſtáyną reſolucyą że woyſko W. X. L. zwinełá/ niechcąc ćierpieć dálßych Ich Mm. Pp. woyſkowych licencyi y *oppreſſy*. Ktore ſtany obadwá/ Duchowny ſwiecki ponoſiły. Ale będźie y to potomnym wiádomo wiekom/ że nieináẑey przymuſiłá Páni ſług ſwoich/ do odſtánia ich/ áż w ſuccurs zwoławßy kilkánaśćie Kornettow woyſká Niemieckiego/ ná nieſłáwe Narodu; ktore woyſko przez *Pacta Conventa*, ná nieprzyiaćiela Krzyża S. pozwolone Krolowi JM. ná kámpánią Kámieniecką/ nie kámionſką. Że Nie ináczey zwinęła Woyſko W. X. L. áż wprowádźiwßy w Sekretne Rády Generałá Woyſk Niemieckich; v ktorych nietylko Szláchtá/ ale vrzędnicy W. X. L. bá y Senatorowie tám przytomni niebyli/ oprocz tych/ ktorzy ná ſwoie rámiona dość śliską Oyczyznę wźieli: y ſpytáćbyſie ſzláchćicá tá w obozie będącego/ ẑy wiedźiał ktory/ że Niemieckie woyſko má w Succurs ſtánąć; bá czy potrzebowáłá Szláchtá: Czy wiedźiał ktory/ co w Pokoiu/ co w komorze urádzono. Czy wiedźiał co do Brześćia ſekretnie piſano: z ẑym X. Białłozorá poſyłano: co zá reſolucyá od niego bywáłá.

Wielka hańbá Narodowi; iákoby też ſamá Rtá przez ſię odporu bez pomocy Niemieckiey/ y rády/ bez Cudzoziemſkiey głowy/ dáć nie umiáłá.

Chwálebná rzeẑ że oſwobodźiłá Rptá od ćiężárow przez woyſko W. X. L. wioſki/ dźiedźiẑne/ Dźierżáwy/ Krolewſzczyzny/ Ekonomie/ Dobrá Duchowne. ále coż kiedy dotychże wprowádzone woyſko Niemieckie? á wprowádzone/ *per Calcata Iurâ* przez ſrzodki niezwykłe/ náoſtátek przez głowy Szláchecki e; bo nie ieden dotąd po ẑęśći iey niemoże ieſzcze głowy podnieść.

Vbyło woyſká Litewſkiego ẑtery tyſiące. á náto mieyſce nád ẑtery tyſiące przyßło oſm tyſiecy Cudzoziemcow. Woyſko Litewſkie czyniło *obſeruancyą* Bogu/ Kośćiołom/ Dworom Szlacheckim/ (oprocz niektorych Tatarow/ rownychże Niemcom dyabłow) á ći co robią z Kośćiołámi/ Cerkwiámi/ Obrázami/ Apparatami Kośćielnemi/



z Dworámi Szláchecłkimi/ z Gospodárzámi Dworow/ z vczćiwemi biáłemigłowámi wszelkiego stánu/ wstyd pisáć.

Y tegożsie Stán Szláchecki doczekał/ że wdomu twoim gośćiem w wolnym Narodźie/ niewolnik/ swoim dobrem nie rządzący/ swoiey włásności niepewny/ co naywiększá/ bráć musi *Salwę Guardia*, co ćiężko było przewodźić Stánowi Szláchecłkiemu prośić/ o ochronne vniwersały/ ná dobrá włásne/ u włásnych Hetmánow Bráći swoich.

Vważćie zás Consistencye/ á oto dopiero Kornettow trzy z Commissarzem/ J. M. P. Lenkiewiczem/ ordinowáno do Newlá y Siebieżá/ do Stárostwá vświádzkiego: do Ekonomiey Połockiey; do OO: Jezuitow Połockich &c. &c. Niechże Newel y Siebież podlegá/ ták iák inne Xięćia J. M. Neyburskiego dobrá/ z respektow iákichkolwiek/ á Jezuickie dobrá dźiedźiczne/ czyli powinne podlegáć? á Wygry OO. Kámáldulow/ chwálebne nádánia pobożnych S. P. przodkow Królá J. M/ zá co ćierpią osmset porcyi? A Donátáriuszowie y zástáwnicy ná dźiedźicznych dobrách summy dáne máiąc/ ázali piekielney niemáią krzywdy? A Ekonomia Połocká/ Stárostwo Vświádzkie/ y inne wszytkie Dźierżáwy/ przez práwo *Coæquationis*, sowitą hyberną/ nałożone/ dlá tego áby wiecey imienia żołnierskiego nieználi. A powinneż podtym świeżym iárzmem zostáwáć. Nie iest że to dáwnych práktyk woyskowych y władze *abusus*? A cośmy gánili w Ludźiách/ to ćierpiemy teráz y podobno chwálemy dlá respektu/ á nie iest że to/ y wyráźnie/ przećiw świeżemu Práwu/ seymem szczęśliwey Królá J. M. Koronácyey utwierdzonemu.

Wtymże Láudum/ iák częste vstáwy/ *Contribucye*, Podátkow/ *Largicye* náznáczáią sie: to Deputátom/ to Poborcom/ to Rotmistrzom/ sam y tám ordinuiącym sie/ ná *execucyą* zieżdżáiącym/ to sędźiom Skárbowym/ to Commissarzom/ á wszytkie te vstáwy bez Ordinácyey Stánow Rotey náznáczone. *Aggrauacye* ponoszą vboższy Bráćia/ ále y możnieyszey Szláchćie/ złe to postánowienie/ przez ktore łátwo Oyczyzná wyniszczyć sie może/ y káżdy sobie prętko sprzykrzywszy mizerne żyćie/ opuśći ręce. Odrzecze sie drugi Domu/ bá y wolnośći/ Ale to mnieyszey *Consideracyey* Punkt/ gdźie idźie o worek; są gorsze/ gdźie idźie o wolność.

Wtymże Láudum/ áżby Seymik gdźie rozerwał sie/ podátki iednák náznáczone/ áby szły/ á náznáczone władzą priwátney osoby/ ieśliśie z wolnośćią zgádzáią uważyć. y iákie z tąd idą *Consequencye*.

Zleconego J. M. P. Pułkownikowi Generálnemu W. X. L. ktożkolwiek on iest y będźie nápotym Pospolitego Ruszenia/ *etiam in casu necessitatis*, wystrzegáć sie trzebá; bo oprocz tego/ że iest przećiwko wyraznemu práwu/ (iáko sie niżey pokáże) *verendum*, żeby Stán Szláchecki/ nie przyszedł do tey podłośći/ że potym dlá priwátnych káżdego przełożonego interessow/ płászczem publiczney potrzeby pokrytych/ ássistowáć będźie przymuszony/ ále ráczey dáwnemi práwámi/ Oycow nászych iść/ y stáropolskim zwyczáiem bronić Szláchectwá/ *Prærogatiw*, Bráći/ y miłych swobod. A gdy owá dáwná Cnotá będźie/ strászny szláchćic y nayubozszy zostánie wdomowym Dymie okurzony/ Náiásnieyszym/ Jáśnie Oświeconym/ Jáśnie Wielmożnym; niebyli oddáwnieyszych wiekow

przez

przez tákie kłotnie vspokoienia w Oyczyznie: y Gliniáńska/ áni w druku/ áni *in actis* nieznayduie się: á przećie y ná *Maiestaty, Senaty,* y ná wszelkie bezpráwia/ przy iedności serc/ przy práwym rozumieniu/ przy wrodzoney poczćiwości/ biczyki záwsze były/ że práwá błądźić/ y źle się rządźić nie umiały. Bo pretko postrzeżono y zgániono. Ná Seymách żadnych respektow nieznano; *Subiektow* przedáżnych nie było; co się do kogo y w náywyższym Stánie niepodobáło/ wolnym głosem mowiło się/ dobre dźiełá chwalono/ złe gániono: Oracyi niesłychać było/ tylko przy szczyrey prostoćie/ práwá rácya *Conuenticula* nigdy się nie sźły; iednego nádrugiego nie wsadzono/ ále społnie wszyscy/ grzech obaczywszy/ uználi go ynápráwili.

Senatûs Consilia niedáwno nástáłe/ *practicowane* nie były: co w sercu/ to y ná iezyku prawdźiło się. Fákcye zwyćieżáłá poczćiwość: *Respecta* osob tepiłá swobod pámięć: Priwáty ginely dla záchowania dobrá Pospolitego/ ieden pod drugim dołkow kopać nieumiał/ nie przesadzał się/ y niewymyślał ieden nádrugiego. á kto ták vczynił/ strychulcem włeb bito. Byłá szczerość/ nie Psewdopolityká/ Boiaźń Boża/ miłość bliźniego Obseruáncyá stánom należytá/ y vniżoność: godnym poszanowánie/ zásłużonym wdźieczność/ prácuiącym nágroda: nadewszytko iedność: Confidencyá/ społeczność/ przychylność/ Nierozdźielność.

Te y inne w Polákách kiedy kwitnely obseruancye/ było dobrze. Zámieszánia y *Collizye* domowe/ y z nieprzyiaćielem woyny/ łátwo się miárkowáły/ kończyły; skutek vspokoienia brały. A pospolite Ruszenia/ zá gránice Woiewodztw y Powiátow wyprowádzone/ słusznym przez Krolow *cum Consensu Ordinũ*, terminem/ y to ná Nieprzyiaćielá postronnego/ zágránicznego/ ledwo się pámietáią. Bo tákże Pospolite Ruszenia/ iákie teráz było/ wiecey nic nieprzynoszą nádto/ że Principałowie przytym piecu ogień niecą/ ktory złożywszy sámi się zágrzeią/ swoim żądzom pomogą/ y swoie náypierwiey interessa/ ná nogách postawią. Nádewszytko náuczą záboystw y náiázdow: otworzą wrotá nienáwistnym do pomsty: kráy ogłoszą: Oyczyzne przechodámi/ y rabunkámi zniszczą; *invidiey* nie vstanney nábawią: iáko się temu wszytkiemu káżdy przypátrzył.

Jesli kto rzecze: á y teráz gdyby niepospolite Ruszenie/ toby nic niebyło/ y woyskoby się nie zwineło/ y potega *Magnatow*, wreze nie wźięłaby się. Przyznam się ták y ia; ále przydáie y to/ że gdyby Bráćia w woysku służący/ sámi dobrowolnie nieprzystąpili/ ktorzy niepopedliwi byli z nieuwagi do rozlánia krwie bráterskiey/ gdyby chćieli ináczey sobie postąpić/ nieprętkobyśmy gwáltem nákłonili: owszem szukáiąc woyská z mieyscá ná mieysce/ náostátek prośiłoby dotego/ żeby tylko ná pápierách zwiiáli.

Przydáie y to/ że luboby licznie Szláchtá wyszłá wpole/ ále nie wszytká bić się chćiáłá/ Połowicá rozumnieysza/ po bráterśku tráktowáć.

Przydáie y to że ná tym Pospolitym Ruszeniu/ wiekszá część byłá/ ktorey się te zámachy niepodobáły: skrytośći rád/ kálumnie/ łáiánia/ złorzeczeniá/ sławy y Honoru nymowánia/ náglenia/ przymuszánia/ koniecznie/ niewolnicze/ gwáłtowne/ ále mowić y náypoczćiwszemu trudno było. Bo częśćią przegrozki/ nie obozowe/ Lecz buczne y niesłuszne/ milczeć przymuszáły: częścią *modestie* wrodzone/ sercá inszym psowáć nie kázały:

nadew

nádewßytko że się dlá poććiwości znośić zdrugiemi niegodziło; ále rá-
czey przez ßpáry patrzac ná nowinki. A gdyby nikto/ pewnieyßaby
Kamionska byłá/ niżli Gliniáńska. Ale P. BOGV nieśmiertelna
słáwa/ Mátce Náyświetßey/ nátamtym mieyscu w Obrázie Cudownym/
niechay beda dzieki / y Krolowi Pánu przypisaná sczęśliwość/ że ták
wielkie zápędy/ spokoynym zeßły końcem.

Punkt *Circumscripcij* Szláchty Bráći/ ktorzy niebyli nátym Po-
spolitym Rußeniu/ naybárziey káżdemu ma być *w Consideracyey.* Wiele
ich być może *in Contrariū.* ále miedzy inßemi rácyámi/ y to vważyć ná-
leży/ ieżeli można ná nich wkładać ćiezary/ y czynić nierownych/ bo *absq;*
activitate.

Pytám się iakie to było Pospolite Rußenie / y kto do niego
wzbudził. Wybacz mi káżdy/ to dzieło sobie przypisuiacy/ co nápiße: Nie
Principał/ nie Pułkownik/ nie Rotmistrz ktory/ ále ochotá Szláchec-
ká/ miłość dobra pospolitego vwagá *exorbitancij.* Te same pobudziły
nobilitatem, A że Jmość. P. Pułkownik wydał Vniwersał/ nie iest to ár-
gument/ bo ná ochoćie y ná miłośći spolney należáło/ słucháć/ wyniść/
y nie wyniść ná odgłos ich. A to dzieło názwáć się ma Dobrey woli:
że sama Szláchtá chćiáłá/ á nie z żádnego przymußeniá/ do ktorego zá iá-
kimby prawem postapił/ choćby chćiał náglić? oprocz tego bowiem że sá-
mo prawo zábroniło mieć Szláchćicowi/ badź vrzednikowi/ Senátoro-
wi/ y Principałowi/ w reku y dispozycyi Pospolite Rußenie: á to z wie-
lu przyczyn/ w tymże práwie wyrażonych/ ále *salua per omnia Maiestate*
piße się/ y Krol sam/ żáden/ zwłásney władze bez *Consensu* wßytkich Stá-
now Korony Polskiey y W.X.L. niemoże záwołać wsiádániá pospolitym
Rußeniem na koń. A ieśli ták iest/ iákoż kárác y opisywáć tych/ kto-
rzy niebyli; poniewáż iák ten ktory był/ nie zpowinnośći to czynił/ ták
ktory nie był/ przymußony być nie mogł/ y podlegáć niepowinien práwu
de expeditione bellica postánowieniu: bo támte Pospolite Rußenie opisa-
ne/ do władze nie priwátney należy. A kiedy przymußony być niemogł/
toć y karány y opisany być nie może. A ieśli kto rzecze że ták 14.
Aug: ferowane Laudum w Wilnie/ opiewá: Odpowiádám krotko/ że
nietylko *per Laudum* wyprowádzáć się Pospolite Rußenie nie może/ ále
y Trybunał do vstánowieniá tego nie należy/ y mocy niemá.

A ieśli oproc Trybunáłu priuatne Posełstwá/ z niektorych Po-
wiátow to fabrikowáły; z iákich pytam się seymikow/ ći Posłowie byli?
zá czyiemi *innotescencyami* Seymiki były? do kad/ y do kogo? Jeśli to
nie táwne *Interregni opus* tá *Conuocacyá?* w ktorey y ten/ co vokowáł/ y
wokowáni pobładzili.

A ieśli kto rzecze/ że támto Laudum/ tym poślednim vtwier-
dziło się teráznieyßym: á nim się vtwierdziło/ czy mogło sobie pierwße
ták wiele *præsumere*, że zá nim *nobilitas* ruszyłasię/ chybá wnádzieie przy-
ßłego vtwierdzeniá. Ale ktoś mi ongi rzekł: że y to Laudum pośle-
dne/ nie. Ewangeliá; y gdyby nie ománili Páná dobrotliwego/ ći politi-
cy/ że iego reka iest położoná/ pewnieby bez żadney *disquisiciey* tam-
żeby w Grodnie skássowáć trzebá było: Dla powagi záś Páńskiey do
Seymu *ad Ordines* idźie/ y ták ow powiedźiał że Krol J.M. náradziwßy
się zu-

ſie zupełnieyſzeg *Senatus* ſpytwſzy ſię & *Ordinem Equeſtrem* potraſi w to że vmiarkuie trudnośći/ y niektore *nouitates* w tym Láudum.

Co záś o *Circumſcripcya* Szláchty/ ieſli kto rzecże że krzywdáby byłá/ ten w pracach/ niewczáſach/ ná ſłocie y ná mrozie/ á ow w pokoiách/ w domu/ w Chálupie ćiepłey/ y dlá tego niech płáći. O zła záiſte ná wolność *conſequentia*. y tego nieuważono że dźiewięć w domach ćiepłych/ dźieśiąta część w niepoſpolitym obozie ná poſpolitym ruſzeniu ná źimnie dobrowolnym byłá/ á nátych *Domicyanow*, niewiem Publiuſzowie iák wyprowádzą *execucyę*.

A ieſli ták mowią/ że ſię to tylko nápiſało dla poſtráchu ná czás przyſzły: á ktoż z tego ma być *Content* że w Reieſtrze podpiſanym/ nie ználázſzy imienia ſwego/ znáydźie w druku/ álbo *in Actis*. kárę ná Imie ſwoie: ktora kárá chyba dlatego nie może być *exequouaná*, że niemoże. á gdyby zmogłá/ *aſſecuruię* nie z iedneyby ſkurę złupiono. Lecz y w tym rázie możnieyſzy tylko ſpokoynie ſię wyśiedźi: á ná vboższego záwſze źle bądźie/ ile kiedy ktory Pánu Rotmiſtrzowi/ wolnym głoſem ná ſeymiku náprzykrzył ſię. Rći nie ſmácznie wyśpią ſię/ co wpráwie z możnieyſzemi zoſtáią/ y ktorzy iákiekolwiek vrázy do ſiebie máią/ choć náydawnieyſze/ odnowią.

Owoż korzyść Láudi/ Skutki/ Opiſania Szláchty/ pokázać do nienawiśći drogę! A tákże ſię Oyczyzná vſpokoi?

Deſertores Caſtrorū, tymże prawom podlegáć máią; wyrażono. Miły Boże iáka nie uwágá/ bá y nieſpráwiedliwość. y tych karáć/ ktorzy przez czás wſzytek trwáiąc/ ná vſłudze tey Rtey/ z nią iedno trzymáiąc/ ná niewygodách ſpolnych y niewczáſach obozowych/ dni pędząc/ álbo dlá potrzeb domowych nagłych/ koniecznych/ álbo dlá *defektow* pieniędzy/ koni pomorzonych/ zdrowia ſtráconego/ álbo dla iákich zbyt potrzebnych terminow/ dniem tylko lub dwiemá/ á naydawniey w kilka dni odiácháli/ przed *Traktatem*.

A tych *Encomizuiemy*, ktorzy pod Lawnem cále nie byli/ ani w kámionce; wmáwiamy w nich/ że dlá rozlánych wod/ y drogi niedoſtępney/ nie przybyli. A Bracław/ czy nie zá wodami? á przećie był. Zmudź/ Kowno/ Vpita za rzekami/ za przeprawami. gednak nie czołnami przypłyneli/ lecz *Marſem* zdáleka przyſzli. Oſzmiána y Minſk/ iak ćiężki mieli czás do wyiśćiá/ w ſame wietrzne niepogody/ dla ktorych y ochota ſię tępiła *reflexyami*; á przećie poſzli. Wybáczy mi Principał wyprowádzáiący że Litwá wyſzłá dość nie wcześniey: á przećie ći mogli/ á nie ktorym wody/ y niepewność drogi przeſzkodźiły.

Z innych Woiewodztw y powiátow/ miedzy ſobą kukáno wobodzie Poſłow. inſzych/ w Grodnie iuż zrobiono/ & *in actiuitatem* wprowádzono: vſzło to. Czemu? bo był reſpekt. Ten to po ſobie obiecał/ ow inſzą przyſługę. Ná tego tá/ ná inſzego inſza *reflexya*. ten nam potrzebny/ támten mniey/ ten wártogłow/ tego *Conſerwowáć* należy: támten miekki/ nie bezduſznik/ ten mnie vtrzyma/ támten ſię nie przydá zgołá. Czemu vſzło? Słowem/ bo był reſpekt/ á nie vſzło pilno potrzebnemu do domu oddálić ſię/ niedoczekawſzy terminu.

O iáka nieſpráwiedliwość! ale y tu bak wybiie ſię/ muchá uwie-

źnie. Woiewództwo Połockie y Powiát Wilkomirzski/ *abusiuè* opisány dla niebytnośći swoiey/ nátym pospolitym Ruszeniu. Alec Powiat Wilkomirzski zá Piekieliszkámi/ náygorszą miał przeprawe: Połock że iest Woiewodztwo pograniczne/ miałyby mieć obmowe swoie.

Rzecze kto; Tu należało przynamniey Posłow *conformuiacych* się do pospolitey iedności przystać było. Odpowiadam. Jesli sami niebyli y Posłow nieprzystali; przez to znáć/ że niemogli Laudum generalneg *pœnas decernendo* ná nich/ pisać. bo przez niebytność tych Powiátow/ *invalidatur* termin generalny Rtey. kiedy záś generalna przez *absencyą*, tych y wielu innych Powiátow/ nie mogła się názwáć Rzeczapospolitą/ toć y generalnego Láudum nie mogli pisáć/ *titulo totiûs Reip:* á zatym *pœn* generálnych rozkázywáć.

Ná zárzut záś tenże/ y Seymy kończą się *non obstante vniûs vel plurium absentiâ*, y támte Powiaty/ ktore nie miały Posłow/ seymy iednák przyimuią *Contenta. dispar ratio*, bo ná seymie wszytkie stány są: iest Krol/ iest Senát oboygu národow/ *virtute* ktorych postánowienie *assensus* bywá zupełny Rtey. Bo gdźie byli *tres Ordines*. tám iest zupełná Rta: Tá záś lubo był R. J. M. przez łáskę y iey *assistencyą*: lubo było kilku Senátorow/ á miedzy temi bárziey niektorzy byli dla *mediacyey*, niż dla *assistencyey* lubo ieszcze szláchty zgromádzenie nie znáydowáło się/ nie był iednák *Congres* oboygá Národow/ ktory spáiać zwykł *interessa* publiczne przez *vnią, incorporouanie* W. X. L. do Korony Polskiey/ niebyły y Seymowe *solennitates*: niebyło zupełneg wszytkich náto *assensu*. toć *racya* niebytnośći Posłow ná Seymie/ bez ktorych *Akt* kończyć się może; á niebytnośći ná pospolitym ruszeniu/ bez ktorych záczeli/ y skończyli/ má *distinkcyą*: Druga że ná Seymie *non requiritur* zupełność Posłow/ ktorey dla zerwánia seymikow/ często nie masz. Pospolite Ruszenie ztąd bierze *denominacyą* że wszytkie Woiewodztwá y Powiáty ruszyć się máią y kiedy się nie ruszą/ iuż niemoże się názwáć niektorych Woiewodztw wpolewyiśćie/ pospolitym Ruszeniem/ y *pœny* ná nich Seymy Generálne *omnium Ordinû* pisać zwykły/ Niepewne Wdztwá choćby ich náywiecey było; ále ći *absentes* sami zá się lepiey mowić będą.

Ná Tátárow/ co miáno náywiekszą *extendere circumscripcyą*, bárzo ich/ Láudum delikátnie opisało y dáleko cięzey Szlachte: bo podobno lepiey wysługowác się Tátárowie obiecáli/ niż szláchtá powinná/ ktorá się iuż postrzedz powinná.

Largicye popisane ná rozne osoby: Principałom po sztyśiecy/ R innym. teć to podobno okázyą były wyprowádzenia Pospolitego Ruszenia/ nie ná Chwałę Bozą/ y zá Kośćioły/ ále ráczey ná Chwałe Jmion swoich: nie dla dobra pospoliteg/ ale dla korzyśći zdobrá pospoliteg: nie dla náprawienia práw publicznych/ ale dla nápięćia *interessow* priwátnych/ ustánowione.

Wziąć w *Reflexyą*, zá co tá *largicyą*, iesli zá koszty/ práce y zásługi/ ázáli tylko Jch Mw. kilka w cáłym Xięstwie List Zasłużeni? izáli tych tylko koszty łożone dla Rtey y práce znáczne? Jeśli záś są y drudzy rownych Zásług/ á nacoż tylko iednych wspomináć/ á drugich miać niepámięćią. Cięszká záprawdę rzecz pod tą *Dictaturą* żyć ktorzy sami

siebie

ſiebie nie zápominálá/ innych wßytkich Záſługi/ ták wielu Rycerzow
dáwnych/ ktorzy ná Fortuny y zdrowie/ dla Oyczyzny niemáiąc Reſpe-
ktu/ pierśi ſwoie nieśli ná iey záſczyt.

Zápomnieni ſtárzy Zołnierze/ bá y ći ktorzy w teráznieyßey ſłuż-
bie dokázywáli/ śiłá/ poczćiwie/ według BOGA y Práwá ſłużyli/ po-
ſtrzáły/ rány/ ßwánki odnośili: czy wſpomniáłá tá Rtá/ czy wſpomniał
ktory przed Rtą/ czy wſpomniał ktory przed Krolem/ á ſiebie dwáy nie
zápomnieli. Gdźie ieſt zálecenie onych po Woiewodztwách y Powiátach zác-
nych ludźi? Ktorzy áni z *Reſpektu* Rtey/ áni z *reſpektu* Krolow dotąd
mieć nie mogą/ áni do godnośći/ vrzędow/ áni *ad panem benè meritorum*
nie doćiſną ſię zá ſobkámi.

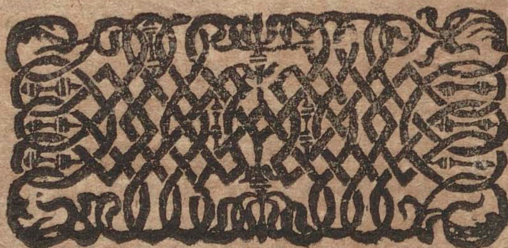
Gdźie wdźięczność J. M. Pu. Káßtellánowi Wileńſkiemu Heti-
mánowi Polnemu W. X. L. zá to ſámo náleżyta/ że będąc *in Miniſterio*
buláwy/ nie wzbrániáł ſię *Coæquacyey*, y práwá być *promocya*, y owßem
ieſzcze *in Campo Electorali* podpiſał ſię/ pierwßy do tego práwá łącząc po-
tęgę *Miniſterij ſui*, z rownośćią Szlácheckę. Niewſpominam *fatyg*
iego/ áni ligi tey/ ktora trzymáł przy Doſtoieńſtwie *Maieſtatu* Páńſkiego/
cum nobilitate. A wſpomniáłaż to Rtá? álbo ráczey dwáy Rządźi-
ćiele Rtey. przynamniey piorá nie żáłowáć było ná podźiękowánie/ y
ná *Encomia* tákie/ iákie ći dwáy ábo trzey ſobie nápiſáli. Pp. *Com-*
miſſarze, ktorzy uſtáwicznemi przeiázdzkámi Woboźie/ niedoſypiáiąc y
wnocy/ prácą głowy/ *wperſuadouaniu*, drugi wpobudzániu/. prácą rąk
wpiſániu/ prácą niewczáſow wßelkich wyśileni/ *tandem* zoſtáli *Coope-*
ratores tey máchiny/ y iáki táki pokoy y tráktát ſkoiárzyli; Szláchtę
od dłużßych niewygod woyſká/ oſwobodźili. Ludźie zácni godni/
veterani, w Oyczyźnie známienići/ czy mieli przynamniey podźiękowánie?
Rzekł mi ieden z Jch Mw. że záwárßy ſię kilká oſob/ w Piekárni ná
Rádźie dźiękowáło Jch Mm. godniż byli lepßey *recompenſy*, imion przy-
námniey wpiſániá/ z *declaracyą* wdźięczności/ dlá pámiątki wiekom.

A gdźie ieſt wdźięczność Márßałkowi Poſelſkiemu *declarowana*,
práwdźiwie náleżytá/ nietylko że Márßałkiem/ nietylko zá iego prá-
ce/ koßty y ſtárániá/ ále że był początkiem dobrego dźiełá/ że *Coæqua-*
cyą wzniećił/ á y táż ſámá pod iego láſką wźięłá vtwierdzenie.

Niemáß iey Láudum tylko kilku Jch Mm. *largicye*, dwum *lar-*
gicye, dwum promocye/ á drudzy rowney poczćiwośći/ rownych záſług/
rownych koßtow/ rownych odwág/ zápomnieni. Ráczey tedy/ kiedy
niewßytkim/ toć y nikomu wtym niepozwáláć/ ktorzy przez władzę
ſwoię iuż ſobie nágrodźili.

Nápiſano práwdá w Punkćie/ że Rtá niemáiąc inßego ſpo-
ſobu do zádośćuczynienia/ á nágrádzáiąc práce/ fatygi/ koßty &c. &c.
largicye wnośi. A gdźież ſię podźiáły/ owe ſowite hyberny/ wybrá-
nie/ ſowite Czopowe y ßeleżne/ y inße podátki? Toć iużby przynam-
niey kontentowáć ſię według Láudum/ tym co ſię náznáczyło/ á tego
ieſzcze miło. Wikánſe/ *Miniſteria*, *Officia* wßytkie zá ſię zábieráią/
niemáiąc względu ná to że trzebá y drugiemu dobrze záſłużonemu zoſ-
táwić porcyikę ukontentowániá *de pane benemeritorum*, *non vnius be-*
nemeriti.

Wßákći pierwßá Politiká *maxima* Czyń y tobie w záiemnie czynić będą.
Rzecze kto/ ná co byłá zgodá/ to ſie wpiſało w *Puncta*, Ná-
przod powiadám że ná wiele byłá/ czego niemaß *in Laudo*: ná wiele
zgody niebyło co ieſt/ tylko zgode á niezgode pomiárkowáwßy/ *Sic volo*
ſic iubeo. á do tego láudum/ to ieſzcze podczás *traktatu* niebyło tylko *in*
lima w Grodnie kończone/ w Grodźie przepiſowáne/ co kilka oſob/ *ſe-*
cretiſſimè, przez co niemoże Láudum zupełnie ná nogách ſtánąc/ bo y w
Grodnie/ niebyłá Ktã/ tylko *delegati*, y ći nie mieli w *Inſtrukcyach* po-
zwolenia *concludendi*. A choćby y mieli/ niekáżdyby wiedźiał/ bo tám
trzy oſoby/ á náywiecey cztery/ czynili.
NB. Rzeką/ że ták wiele podpiſow ieſt: *Falſum*. bo ták wiele tyl-
ko podpiſow/ wiele w Grodnie podpiſało ſie. Od Woiewodztw zás
poczawßy/ żáden niepodpiſał ſie. Podpiſy zás te *inſerouane* w Láu-
dum wßytkie/ ktore przez *Reuerſały* brał J. M. P. Witebſki od Puł-
kownikow y Rotmiſtrzow/ ktorzy byli ná Poſpolitym Ruszeniu. á nie
káżdy z Szláchty podpiſáćby ſie chćiał do tákiego Láudum/ żeby *NB*
nieta ßtuka záßedł J. M. P. Witebſki. bo Szláchtá Pułkownikom
y Rotmiſtrzom podpiſowáłá ſie dlá *Quitow NB*. y dlá zwyczáynego
trybu Poſpolitego Ruszeniá/ aby *Reieſtra* miał *Nobilitatis* káżdy Rot-
miſtrz CHORĄGWIE ſwoiey: *NB*. á niedlátego ſie Szláchtá podpiſo-
wáli Rotmiſtrzom/ áby przez *Rewerſały* oddáwáli Rotmiſtrze
Pułkownikom generálnym podpiſy Szláchty do wpiſu
ad Laudum largiciy.
Co zás *demultis inconuenientijs* piſać náleży/ o-
procz Láudum/ teráz tego piſać niechce: pokázáć cżáſu
ſwego obiecuie.



w Roku 1808. Dnia 27. Maja
Umarł P. Antoni Woroszyłe —

w Mazanowce. —
Pochowane Ciało iego w Chuszczy
Kościele Parafialnym.

